

Tydzień 4: Pójdźmy razem / Dzień 19. Dary Ducha Świętego na drogę : 1Kor 12, 1-11
(Edycja Świętego Pawła)

Bracia! Chciałbym bardzo, abyście mieli właściwą wiedzę o sprawach duchowych. Wiecie, że kiedy byliście poganami, prowadzono was jak zniewolonych ku niemyim bożkom. Dlatego też oznajmiam: Nikt pod wpływem Ducha Bożego nie może mówić: „Niech Jezus będzie przeklęty” i nikt bez Ducha Świętego nie może mówić: „Jezus jest Panem”. Różne są dary, ale Duch jest jeden. Różne są posługi, ale Pan jest jeden. Różne są działania, ale jeden jest Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich. W każdym uwidacznia się działanie Ducha dla wspólnego dobra. Jednemu Duch daje słowo mądrości, innemu ten sam Duch daje rozumienie słowa. Jednego Duch obdarza wiarą, innemu ten sam Duch udziela daru uzdrawiania. Jeszcze innym daje natomiast moc czynienia cudów, dar prorokowania, dar rozróżniania duchów, dar języków, dar tłumaczenia języków. A wszystko to daje jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu, jak chce.

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie ludzi zgromadzonych na Eucharystii wokół ołtarza.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o odwagę życia w pełni i zaufanie, że Pan jest z Tobą.**

... nikt bez Ducha Świętego nie może mówić: „Jezus jest Panem”. Powtórz kilka razy w myślach słowa „Jezus jest Panem”. Spróbuj delektować się tym stwierdzeniem – możliwość wypowiedzenia go świadczy o tym, że jest przy Tobie Duch Święty. Właśnie w tej chwili uzdalnia Cię do życia Prawdą. Pozwól Duchowi Świętemu na obdarowywanie Ciebie wszystkim czego pragnie według Swojego uznania. Jak na to reagujesz? Poproś Pana o łaskę rozpoznawania Jego darów i o odwagę ich przyjęcia.

Różne są dary, ale Duch jest jeden. Czasami niepotrzebnie koncentrujemy się na rozmaitych niedoborach. Widzimy deficyty u innych, a także krytykujemy samych siebie za przeróżne braki. Teraz zrób coś zupełnie odwrotnego. Skup się na bogactwie i obfitości darów, jakie wszyscy otrzymaliśmy od naszego Stwórcy. Pomyśl o bliskich Ci osobach i postaraj się dostrzec ich talenty. Podobnie spójrz na siebie. Wszystkie posługi i działania, które podejmujesz kierując się miłością mają swoje źródło w Bogu będącym miłością nieskończoną. Poproś Ducha Świętego, by pomógł Ci zobaczyć kiedy najbardziej żyjesz Jego darami w swojej codzienności, a także o śmiałość do coraz pełniejszego ich wykorzystywania.

W każdym uwidacznia się działanie Ducha dla wspólnego dobra. Żaden człowiek nie jest samowystarczalny. Bóg stworzył nas do życia we wspólnocie, byśmy uczyli się dawać i przyjmować. Wyposażeni przez Pana w przeróżne umiejętności rozwijamy je, by służyć nimi innym dla wspólnego dobra. Ta różnorodność darów prowadzi nas ku jedności skupionej wokół Osoby hojnego Dawcy. Spróbuj sobie wyobrazić jak wygląda msza święta w różnych miejscach świata. Pomyśl o ludziach różnych kultur, o ludziach różniących się wykształceniem, bogactwem, poglądami, którzy stoją ramię w ramię wokół jednego ołtarza. Sam Chrystus wszystkich tu zaprosił. Poproś o łaskę zachwyty nad różnorodnością darów, którymi Bóg obdarza swój święty Kościół.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.